



Katarzyna Minczykowska

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Toruń
ORCID: 0000-0002-4657-3192

Jak dokonać niemożliwego? Kilka słów o gen. Elżbiecie Zawackiej – cichociemnej

Rzeczy wielkich, tych o doniosłym znaczeniu, najważniejszych, ale i pozornie niemożliwych do zrealizowania, dokonują ludzie przede wszystkim zdeterminowani w działaniu, przekonani o słuszności powierzanych im misji, wierzący, że nie ma rzeczy niemożliwych, a jedynie trudne do wykonania. Trudności jednak to nie kłopot. To po prostu wyzwanie, które należy podjąć i doprowadzić do końca. Tak do zadania stworzenia pierwszej jednostki specjalnej na początku lat 90. XX w. podchodził gen. Sławomir Petelicki (wówczas pułkownik), tak postrzegali rzeczywistość w latach II wojny światowej twórcy nieformalnej grupy bojowej określanej mianem „cichociemnych”: kpt. kpt. Maciej Kalenkiewicz i Jan Górski. Tak też do swoich zadań podchodziła Elżbieta Zawacka – jedyna kobieta wśród „ptaszków”¹. Postać, która, wydawałoby się, w ogóle nie powinna istnieć, biorąc pod uwagę standardy społeczne lat międzywojennych XX w., gdy przechodziła swoje pierwsze szkolenia wojskowe, ale i późniejszych, tych wojennych, gdy była już żołnierzem jedynej w swoim rodzaju tajnej armii – Służby Zwycięstwu Polski–Związku Walki Zbrojnej–Armii Krajowej (SZP–ZWZ–AK).

Elżbieta Zawacka urodziła się 19 marca 1909 r. w Toruniu, jako siódma z ośmiorga dzieci podoficera armii pruskiej Władysława (vel Ładystawa) Zawackiego i Marianny

¹ „Ptaszki” – kryptonim żołnierzy szkolonych w Wielkiej Brytanii przez Sztab Naczelny Wodza (SNW) we współpracy z SOE, używany w depe szach SNW do KG ZWZ–AK. W literaturze przedmiotu, a przede wszystkim w powszechnej opinii publicznej, żołnierzy tych określa się „cichociemnymi”; Studium Polski Podziemnej w Londynie, Oddział Szefa Sztabu Naczelny Wodza, Ruch kurierów, sygn. A 3.8.3.1.1; J. Tucholski, *Cichociemni*, PAX, Warszawa 1988.

z d. Nowak. Doświadczenia lat dziecięcych, lęk przed zaborcą, głód podczas pierwszej wojny światowej, a w latach młodzieńczych euforia odradzającej się Polski ukształtowały jej osobowość i charakter. Od dziecka była konsekwentna i zdeterminowana w działaniu. Gdy jej rodzinny Toruń na powrót został włączony w granice Polski, miała 11 lat i nie znała ani słowa po polsku. W jej domu rodzinnym, w latach zaboru pruskiego – z uwagi na szykany władz pruskich wobec Polaków na Pomorzu i bezpieczeństwo rodziny – z młodszymi dziećmi (i w ich obecności) rozmawiało się wyłącznie po niemiecku. Elżbieta jednak już jako nastolatka za punkt honoru postawiła sobie nie tylko nauczyć się języka przodków, ale i zostać uczennicą polskiego gimnazjum, co nastąpiło po zdaniu przez nią egzaminu z języka polskiego w 1922 r. Cztery lata później zdała maturę, a po roku pracy, samodzielnie zarabiając na pierwszy rok studiów, dostała się na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Poznańskiego, by studiować matematykę. W tym czasie jej bracia: Alfons (Ali) był już kpt. Wojska Polskiego, młodszy Egon, jako że ukończył germanistykę na UP, pracował jako nauczyciel języka niemieckiego².

Na czwartym roku studiów matematycznych Elżbieta po raz pierwszy usłyszała o Przystosowaniu Wojskowym Kobiet, organizacji powołanej po to, by szkolić Polki na wypadek wybuchu wojny. Doświadczenia I wojny światowej pokazały bowiem, że służba kobiet w armii może się przydać oraz że panie świetnie sobie radzą z powierzonymi im zadaniami – w służbie kurierskiej, wartowniczej, sanitarnej, a nawet w oddziałach bojowych. Dlatego też dawne członkinie Polskiej Organizacji Wojskowej (POW)³ oraz Ochotniczej Legii Kobiet (OLK)⁴, mając za sobą doświadczenia wojenne i działania zbrojne walk o polskie granice 1918–1921, a przy tym tak jak większość społeczeństwa spodziewając się kolejnych konfliktów zbrojnych w Europie, postanowiły przygotować do tego inne Polki. Już w 1922 r., z inicjatywy dawnych legionistek, powołano Komitet Społeczny Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju, który z czasem przeistoczył się w zorganizowaną, ogólnopolską strukturę o nazwie Organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet⁵.

Elżbieta Zawacka na pierwsze spotkanie organizacyjne PWK poszła zachęcona przez koleżankę z roku. Idee głoszone przez Organizację oraz perspektywa szkoleń, a przede wszystkim wyjazdów terenowych, zainteresowały ją na tyle, by szybko włączyć się w działania organizacji. Już po blisko pół roku działalności w Akademickim Hufcu PWK (regulaminowo było to możliwe po dwóch latach) Elżbieta wyjechała z grupą młodych dziewcząt na letni obóz szkoleniowy PWK do Garczyna, koło Kościerzyny (70 km od Gdańska)⁶. W ciągu kolejnych sześciu lat przeszła wszystkie

² Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, Spuścizna Elżbiety Zawackiej, Wywiad z Elżbietą Zawacką, rozmowę przeprowadził Andrzej Drzycimski, spisali: Dorota Zawacka-Wakarecy i Karol Wakarecy, mps (dalej: FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski), *passim*.

³ Szerzej na temat POW, zob. A. Bełcikowska, *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1939, *passim*.

⁴ Szerzej na temat OLK, zob. A. Cieślukowa, *Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922)*, Bellona, Warszawa 1998; A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922)*, PAT, Warszawa 2006, *passim*.

⁵ M. Wittek, *Służba wojskowa kobiet w Polsce od I wojny światowej do okupacji we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Służba Polek na frontach II wojny światowej*, cz. 8: *Z dziejów Przystosowania Wojskowego Kobiet i wojskowej Służby Kobiet (materiały)*, pod red. E. Zawackiej, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 1999, s. 199–200.

⁶ FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski, k. 19–20 [t. II-9–10].

szkolenia instruktorskie, była twórczynią i komendantką kilku hufców, komendantką obozów szkoleniowych, nauczycielem i wychowawcą. W 1937 r., na prośbę gen. Marii Wittek (Naczelnicy Komendantki PWK), wyjechała na Śląsk, gdzie, jak mawiała po latach, zaczęła się jej „epopeja śląska”, czyli wytężona praca na rzecz szkolenia kobiet na wypadek wybuchu wojny, a następnie służba wojskowa. Już na początku 1938 r. została komendantką całego Rejonu Śląskiego PWK – podlegało jej 17 powiatów, na terenie których rozbudowywała, przy wsparciu swoich podkomendnych, struktury PWK, organizowała szkolenia i obozy pewiackie⁷.

W tym czasie władzom PWK udało się pomyślnie zakończyć działania, których efektem było prawne uregulowanie ochotniczej wojskowej służby kobiet. Nie wprowadzono co prawda jeszcze rozporządzeń wykonawczych, ale ustawę o powszechnym obowiązku wojskowym, uwzględniającą także służbę kobiet w wojsku, sejm uchwalił 9 kwietnia 1938 r.⁸ Narastające niepokoje społeczne w Niemczech oraz coraz częstsze akcje dywersyjne na terenie Polski kazały zarówno władzom, jak i społeczeństwu brać pod uwagę możliwość wybuchu wojny w niedalekiej przyszłości⁹. Aby jeszcze bardziej zintensyfikować przygotowania kobiecej części społeczeństwa na tę okoliczność, opracowano nowy statut PWK, który Rada Ministrów zatwierdziła 11 lutego 1939 r., uznając tę organizację za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej, co z kolei pozwoliło władzom organizacji na powołanie Społecznego Pogotowia PWK, zrzeszającego około 40 organizacji działających na rzecz kobiet. Wspólnie podjęto szeroko zakrojoną akcję szkoleniową. Tylko od wiosny do sierpnia 1939 r., jak szacowała Elżbieta Zawacka, przeszkolono blisko milion Polek¹⁰. W połowie sierpnia 1939 r. przebywające na szkoleniach pewiacki otrzymały nakaz likwidacji swoich obozów i powrotu na swój macierzysty teren. Elżbieta Zawacka była właśnie na obozie szkoleniowym w Spale (woj. łódzkie), gdzie pełniła funkcję komendantki kompanii instruktorskiej. Pod koniec sierpnia powróciła na Śląsk i inaczej niż wielu nowoprzybyłych na te tereny nie wyjechała z Katowic, a zaczęła organizować placówki pomocy wojsku i ludności cywilnej¹¹. Jednak 3 września

⁷ FGEZ, Sp. E. Z., teczka: Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna kpt. AK Elżbiety Zawackiej, ps. „Zelma”, „Zo”, „Sulica” o jej służbie żołnierskiej w latach 1939–1945”, mps, 1988, k. 3 [materiał nieopracowany, sygn. E.Z. B 14/...].

⁸ Ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym, Dz. U. 1939 nr 25 poz. 220.

⁹ T. Chinciński, *Forpoczta Hitlera: niemiecka dywersja w Polsce w 1939 roku*, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku–WN Scholar, Gdańsk–Warszawa 2010; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej*, WUŚ, Katowice 2006, s. 42–45; R. Kaczmarek, M. Węcki, *Miasta Górnego Śląska i Zagłębia 1939–1945* [katalog wystawy Archiwum Państwowego w Katowicach], Katowice 2009, s. 5; A. Targ, *Śląsk w okresie okupacji niemieckiej*, Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1946; P. Dubiel, *Wrzesień 1939 na Śląsku*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960.

¹⁰ E. Zawacka, *Z dziejów Ruchu Przystosowania Wojskowego Kobiet (PWK)*, „Sobótka” 1987, nr 4, s. 583–584, 587; eadem, *Pogotowie Społeczne Organizacji Przystosowania Wojskowego Kobiet w przededniu II wojny światowej*, „Sobótka” 1988, nr 3, s. 351–376; eadem, *Wojskowa Służba Kobiet Polskich czasu II wojny światowej*, [w:] *Służba Polek na frontach II wojny światowej*, cz. 6: *Bibliografia Wojennej Służby Kobiet 1939–1997*, red. I. Sawicka, Centralna Biblioteka Wojskowa–Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Warszawa–Toruń 1999, s. 7–16.

¹¹ FGEZ, Sp. E. Z., teczka: Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna kpt. AK Elżbiety Zawackiej, ps. „Zelma”, „Zo”, „Sulica” o jej służbie żołnierskiej w latach 1939–1945”, mps, 1988, k. 4 [materiał nieopracowany, sygn. E.Z. B 14/...]; *ibid.*, Drzycimski, Taśma 14, strona 2 [tytuł nadany przez E. Zawacką: część I, Służba kurierska na Śląsku, k. 2].

do Katowic weszli Niemcy¹². Zawacka wraz ze swoimi podwładnymi z Komendy Okręgu wyjechała do Lwowa, do którego ostatecznie dotarła 8 września, meldując się u Komendantki Naczelnej PWK, Marii Wittek, od której otrzymała rozkaz służby w Lwowskim Kobiecym Batalionie Pomocniczej Służby Wojskowej, będącym częścią Lwowskiej Brygady Obrony Narodowej¹³. Udział w obronie Lwowa Zawacka brała do jego poddania Sowiecom przez gen. Władysława Langnera¹⁴, mając jednak już doniesienia o wysiedlaniu Pomorzan, o czym informowało francuskie radio, przedostała się, korzystając m.in. z pociągu towarowego, do Torunia¹⁵, gdzie już okupant wdrażał mechanizmy wcielenia Pomorza do III Rzeszy, jednocześnie rozpoczynając „*Intelligenzaktion*”, której celem było likwidacja polskiej inteligencji¹⁶. Trwały wysiedlenia, aresztowania, wywózki do pierwszego na ziemiach polskich obozu Stutthof w Sztutowie¹⁷, rozpoczął się terror¹⁸. Szczęśliwie mieszkanie rodziców Elżbiety okazało się nieatrakcyjne dla władz okupacyjnych, a służba w pruskiej armii oraz praca w pruskim sądownictwie ojca Elżbiety w czasach zaboru pruskiego ocaliły już niemłodych państwa Zawackich. Spokojna zatem o los najbliższych Elżbieta udała się do Warszawy, by zameldować gotowość do służby, do której przecież była

¹² R. Kaczmarek, M. Węcki, *op. cit.*, s. 6, por. R. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 50–68; A. Targ, *op. cit.*; P. Dubiel, *op. cit.*

¹³ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 6; *ibid.*, Relacje cząstkowe Elżbiety Zawackiej – różne, „wrzesień 1939 (pobyt we Lwowie)”, Krynica 19 X 1978, sygn. B/17/2, k. 1; E. Zawacka, *Czekając na rozkaz. Pogotowie Społeczne Organizacji Przystosowania wojskowego Kobiet w przededniu II wojny światowej*, Wyd. KUL, Lublin 1992, s. 403.

¹⁴ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 6; K. Liszewski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, wyd. 2, Londyn 1988, s. 10–12; J. Łojek (Leopold Jerzewski), *17 września 1939. Studium aspektów politycznych*, PAX, Warszawa 1990, s. 10–11; W. Materski, *Na widenie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, s. 542–546; C. Grzelak, H. Stańczyk, *Kampania polska 1939 roku*, OW Rytm, Warszawa 2005, s. 300–305; C.K. Grzelak, *Kresy w czerwieni. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 roku*, Neriton, Warszawa 2001, s. 403–404; *Rozkaz pożegnalny dowódcy Grupy Operacyjnej Polesie do oddziałów po zaprzestaniu walk [w:] Wojna obronna...*, s. 1005.

¹⁵ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 7 oraz „Relacja własna EZ. Nagranie red. Dąbkowskiego 1975”, mps, k. 2 [materiał nieopracowany, sygn. E. Z. B 14/...].

¹⁶ B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim: wrzesień–grudzień 1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1972, *passim*.

¹⁷ Pierwszych więźniów osadzono w obozie Stutthof już 1 września 1939 r. i mimo że prawny status obozu koncentracyjnego placówka ta otrzymała w 1942 r., to od początku funkcjonowała jako obóz koncentracyjny; zob. *System obozów niemieckich na Pomorzu Gdańskim i terenach sąsiednich (1939–1945)*, red. S. Grochowina, D. Kromp i J. Sziling, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Toruń 2010.

¹⁸ *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, oprac. J. Sziling, Toruńskie Towarzystwo Kultury, Toruń 1989; S. Grochowina, J. Sziling, *Barbarka. Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik–grudzień 1939)*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2000; W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979, *passim*; *Wokół strat ludności pomorskiej 1939–1945*, red. D. Kromp, K. Minczykowska i J. Sziling, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2008, *passim*.

szkolona¹⁹, tak jak tysiące Polaków nie wyobrażając sobie, by nie podjąć walki, mimo iż 5 października 1939 r. ostatnie walczące oddziały skapitulowały pod Kockiem²⁰. Gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz już 27 września 1939 r. utworzył Służbę Zwycięstwu Polski – SZP (od 13 listopada 1939 r. Związek Walki Zbrojnej – ZWZ, a od 14 lutego 1942 r. Armia Krajowa – AK), której celem było konspiracyjna działalność wojskowa, w tym i walka zbrojna, prowadzące do powstania powszechnego i odzyskania niepodległości²¹.

Elżbieta Zawacka została zaprzysiężona do SZP 2 listopada 1939 r. pod pseudonimem Zelma, a jej pierwszym zadaniem było stworzenie struktur konspiracyjnych na terenie dawnego województwa śląskiego, które, tak jak Pomorze, zostało włączone do Rzeszy²². Był to teren niezwykle trudny do działań konspiracyjnych, zwłaszcza dla osoby rozpoznawalnej publicznie, a taką właśnie w Katowicach i ościennych miejscowościach była Zawacka. Mimo to podjęła się tego zadania i wkrótce okazało się, że ci, którzy próbowali ją i jej rodzinę zgermanizować w latach zaboru pruskiego, „wyhodowali” sobie wroga doskonałego. Jej perfekcyjny niemiecki, znajomość kultury oraz historii ojczyzny Bacha i Nietzschego, a do tego idealnie aryjski wygląd, który dla nazistów był wyznacznikiem przynależności do „rasy panów”, pospołu z „matematycznym umysłem” okazały się doskonałe w służbie konspiracyjnej²³.

Przez pierwsze trzy tygodnie służby na Śląsku „Zelma” organizowała system kontaktów wywiadowczych i łącznościowych – zwerbowała do służby 50 dawnych swoich pewiaczek, by w ciągu kilku miesięcy zbudować siatkę, w której działało blisko 400 kobiet. Nie bez wpływu na tak sprawną działalność miały również jej dawne – znaczne – kontakty w rodzinach wojskowych, dobrze orientowała się też w terenie i rozumiała mentalność tak Ślązaków, jak i Niemców. Osobiście organizowała punkty kontaktowe na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska – znajdujących się wg nowego, okupacyjnego porządku administracyjnego na terenach włączonych do Rzeszy. Wielokrotnie też podróżowała do krakowskich punktów kontaktowych ZWZ, znajdujących się w Generalnym Gubernatorstwie²⁴.

W grudniu na rozkaz płk. Henryka Kowalówki „Topola”, Komendanta Podokręgu SZP–ZWZ Zagłębie (od 1941 r. Okręgu ZWZ Śląsk krypt. Węgiel, Komin, Filar i in.) skontaktował się z „Zelmą” kpt. Stanisław Stolarski „Konrad”, który miał za zadania

¹⁹ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 7 oraz „Relacja własna EZ. Nagranie red. Dąbkowskiego 1975”, mps, k. 2 [materiał nieopracowany, sygn. E. Z. B 14/...].

²⁰ Szerzej o kampanii polskiej w 1939 r. zob. C. Grzelak, H. Stańczyk, *op. cit.*, *passim*; *Rozkaz pożegnalny dowódcy Grupy Operacyjnej Polesie do oddziałów po zaprzestaniu walk*, [w:] *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, MON, Warszawa 1968, s. 1005.

²¹ M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa. Siła zbrojna Polskiego Państwa Podziemnego*, WSiP, Warszawa 1993, *passim*.

²² R. Kaczmarek, M. Węcki, *op. cit.*; R. Kaczmarek, *op. cit.*

²³ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 7–11, „Żołnierskie drogi”, k. 20–23.

²⁴ *Ibidem*, *passim*.

włączyć ją w tworzenie Sztabu Okręgu SZP–ZWZ Zagłębie²⁵. Szczęśliwie „Zelma” znała płk. Kowalówkę jeszcze z czasów przedwojennych, w związku z czym bez cienia wątpliwości włączyła się w działania Stolarskiego, stworzoną przez siebie siatką kontaktów znacznie usprawniając i przyspieszając budowanie nie tylko sztabu, ale i całej organizacji na terenie Śląska. Płk Kowalówka, mimo że przybył na Śląsk w podobnym terminie co Zawacka, nie zdążył zbudować takiej sieci konspiracyjnej jak „Zelma”. Ona zaś już na początku swojej pracy konspiracyjnej pokazała, że może dokonywać niemożliwego: budować tajne struktury wojskowe tam, gdzie wydawałoby się to niemożliwe, pod samym nosem wroga²⁶.

W sztabie „Zelma” nie tylko rozbudowywała sieć kontaktów i tworzyła punkty kontaktowe, lecz pełniła również funkcję szefa łączności oraz była kurierką ppłk Kowalówki. W każdym przypadku wielokrotnie przekraczała granice między GG a ziemiami wcielonymi do Rzeszy, zawsze sprawnie i bez cienia podejrzeń ze strony jakichkolwiek niemieckich organów ścigania. Jej efektywna służba została zauważona przez Komendę Główną ZWZ, która w grudniu 1940 r. odwołała Zawacką ze Śląska po to, by ostatecznie przydzielić ją do służby w Wydziale łączności Zagranicznej KG ZWZ (krypt. „Łza”, „Załoga”, „Zagroda”), gdzie pod pseudonimem „Zo” miała tworzyć nowe trasy kurierskie na Zachód²⁷.

Rząd Polski od jesieni 1939 r. funkcjonował na obczyźnie, zaś tworzone w kraju polskie państwo podziemne z wojskowymi strukturami (SZP–ZWZ–AK), potrzebowało łączności tak z rządem, jak i z władzami wojskowymi, przebywającymi najpierw w Paryżu, a od zajęcia w czerwcu 1940 r. przez Niemców Paryża – w Londynie. Łączność radiowa była niedoskonała, ponieważ skutecznie inwigilował ją wróg, konieczne zatem było stworzenie łączności kurierskiej. I taką budował już od października 1939 r. właśnie Wydział łączności Zagranicznej, kierowany przez Emilię Malessę „Marcysię”, z którą Zawacka spotkała się po raz pierwszy w grudniu 1940 r.

Pierwszą trasą kurierską „Zagrody”, zapewniającą łączność ze Sztabem Naczelnego Wodza, był tzw. Odcinek Południe: z Warszawy przez Kraków i Słowację w kierunku na Budapeszt, gdzie znajdowała się baza o kryptonimie „Romek”, i przez Karpaty – do bazy rumuńskiej „Bolek”. Po zajęciu Francji przez Niemcy zaczęto organizować trasę na Zachód, z placówką w Berlinie, którą kierował przedwojenny oficer, Alfons Jakubianiec „Kuba”. Ponieważ jednak w ocenie KG ZWZ nie był on dość ostrożny, co groziło dekonspiracją, Emilia Malessa wydała rozkaz tworzenia alternatywnych tras i organizowania punktów kontaktowych, powierzając to Elżbiecie Zawackiej. „Zo”, niewtajemniczając w swoje zadania „Kuby”, przystąpiła do pracy, współpracując jednocześnie z jego placówką w zakresie przetrzutu poczt i środków pieniężnych z kraju do Naczelnego Wodza, przez bazę „Anna”

²⁵ *Inspektorat Armii Krajowej Sosnowiec*, oprac. R. Flaczyk, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2001, s. 61–61; B. Snoch, *Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement*, Muzeum Śląskie, Katowice 2000, s. 56; R. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 361–363.

²⁶ FGEZ, Sp. E. Z., *Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej*, „Relacja własna...”, 1988, k. 9; J. Niekrasz, *Z dziejów AK na Śląsku*, PAX, Warszawa 1985, s. 39–40.

²⁷ FGEZ, Sp. E. Z., *Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej*, fragment relacji pt. „Żołnierskie drogi”, 1974 r., s. 2 8–29 (dalej jako: „Żołnierskie drogi”).

w Sztokholmie, oraz z Londynu, przez Sztokholm i Berlin, do Warszawy²⁸. Siedem miesięcy od rozpoczęcia służby „Zo” w „Zagrodzie”, zgodnie z przewidywaniami Malessy, doszło do aresztowania Jakubiańca, którego w konsekwencji osadzono w KL Sachsenhausen, a 2 lipca 1944 r. rozstrzelano. W 1941 r. gestapo aresztowało także jego łączniczkę Sabinę Łapińską²⁹. Wszystkie kontakty Jakubiańca i Łapińskiej zostały spalone, „Zagroda” jednak mogła dalej sprawnie funkcjonować dzięki pracy „Zo”, która w okresie od grudnia 1940 do lipca 1941 r., dokonując po raz kolejny niemożliwego, w pojedynkę zbudowała sprawną, niezależną od ludzi Jakubiańca sieć kontaktów na terenie Niemiec i Francji oraz przygotowała trasy pocztowe, które utworzyła dzięki odnowieniu przedwojennych znajomości, włączając do ZWZ swoje dawne uczennice z tzw. liceum raciborzanek w Tarnowskich Górach³⁰. Utworzyła też w Katowicach placówkę przerzutową dla kurierów o kryptonimie „Cyrk”. Do zadań placówki należało organizowanie skrzynek kontaktowych, a także noclegów dla kurierów krajowych i zagranicznych, korzystających z tras z Generalnego Gubernatorstwa do Katowic przez Kraków lub Częstochowę oraz z GG przez Katowice do Berlina, Francji i Szwajcarii³¹. „Zo” pozostała szefową placówki do maja 1942 r., kiedy to doszło do fali aresztowań na Śląsku. Aresztowano wówczas siostrę Elżbiety, Klarę, którą osadzono w KL Rawensbrück. Elżbieta uniknęła aresztowania, wyskakując z jadącego pociągu i w ten sposób gubiąc śledzących ją agentów

²⁸ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna kpt. AK Elżbiety Zawackiej, ps „Zelma”, „Zo”, „Sulica” o jej służbie żołnierskiej w latach 1939–1945”, mps, 1988, k. 17 [materiał nieopracowany, sygn. E. Z. B 14/...]; AK w dokumentach..., t. II [1973], s. 81–82.

²⁹ B. Chrzanowski, *Organizacja i funkcjonowanie systemu łączności pocztowo-kurierskiej oraz wywiadowczej na odcinku: Wybrzeże Gdańskie – Szwecja*, [w:] *Z dziejów Wydziału Łączności Zagranicznej KG ZWZ–AK „Zagroda”. Materiały z VIII sesji popularnonaukowej połączonej z VI Zjazdem Kurierów i Emisariuszy w dniu 14 XI 1998 r.*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 1999, s. 81–107; idem, *Organizacja sieci przerzutowej drogą morską z Polski do Szwecji w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1984, z. 5, s. 13–41; J. Łopuszański, H. Matuszewicz, *Baza „Anna” w Sztokholmie w latach 1941–1945* [w:] *Z dziejów Wydziału Łączności...*, op. cit., s. 49–57.

³⁰ „Liceum raciborzanek” – Polskie Gimnazjum Żeńskie w Raciborzu z siedzibą w Tarnowskich Górach, do którego uczęszczały córki Polaków mieszkających w Niemczech, znajdujące się w tym samym budynku, w którym funkcjonowało Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Jana III Sobieskiego, gdzie zatrudniona w latach 1936–1937 była Elżbieta Zawacka, prowadząca tu hufiec PWK oraz, z uwagi na swój doskonały niemiecki, wspierająca swoimi umiejętnościami zawodowymi „liceum raciborzanek”. Obecnie: I Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Tarnowskich Górach. Zob. H. Jeziorski, *Tarnowskie Góry w okresie międzywojennym (1918–1939). Szkoły i Przeszkola*, [w:] *Historia Tarnowskich Gór*, red. J. Drabina, Muzeum w Tarnowskich Górach, Tarnowskie Góry 2000, s. 452; M. Sikorska, *Miasto pod panowaniem pruskim i w obrębie II Rzeszy Niemieckiej (1763–1918). Szkolnictwo*, [w:] *Historia Tarnowskich Gór...*, op. cit.; I Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Tarnowskich Górach, <https://sempa.pl/szkola/historia-szkoly> [dostęp: 10.03.2020].

³¹ FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski, t. 17/121; Utworzenie placówki „Cyrk” potwierdza meldunek organizacyjny nr 170 z dn. 1 IX 1942 r., wysłany przez Komendanta Głównego AK do Sztabu Naczelnego Wodza i odebrany w Centrali 17 III 1943 r., oraz podpisany przez „Kalinę” radiogram do Centrali z dn. 15 V 1942 r. [przyjęty 23 V przez Centralę, a 26 przez Oddział VI], zob. FGEZ, „Zagroda”, depesze dot. „Zagrody” ze zbiorów SPP 1941, 1942 rok [materiały E. Zawackiej z 1976 r.], brak paginacji; AK w dokumentach..., t. II [1990], s. 312.

gestapo. Wcześniej udało jej się ostrzec KG AK o aresztowaniach, dzięki czemu wiele osób wycofano z działań w terenie. W trakcie ucieczki Zawacka sprawnie zabezpieczyła miliony dolarów, które miała za zadanie dostarczyć z Berlina do Warszawy. Zagrożona aresztowaniem została odesłana przez Emilię Malessę na kwartanantę do klasztoru ss. niepokalanek w Szymanowie, gdzie w sierpniu 1942 r. dotarł do niej rozkaz wykonania kolejnej misji niewykonalnej: dotarcia do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie i przekonanie gen. Sikorskiego oraz władz cywilnych o konieczności wydania rozporządzeń wykonawczych regulujących służbę kobiet w polskiej armii, a także wpłynięcie na Sztab Naczelnego Wodza, by ten usprawnił funkcjonowanie baz łącznościowych rozmieszczonych w całej Europie i podlegających Sztabowi. Miała też, oprócz przekazania poczt, zdać raport z sytuacji w kraju oraz z funkcjonowania struktur łączności i wojskowej służby kobiet³². Przygotowania do misji trwały cztery miesiące. Specjalnie na jej potrzeby odkopywano archiwa SZP–ZWZ–AK zakopane na czas wojny, dzięki czemu Elżbieta poznawała tajniki, o których wcześniej nie miała pojęcia, szlifowała też języki: niemiecki znała bez zarzutu, hiszpański, francuski i angielski musiała udoskonalić³³. W trasę wyruszyła w grudniu jako Elizabeth Kubica, przedstawicielka niemieckiej firmy naftowej. Do paryskiej bazy „Janka” dotarła bez problemu, przechodząc kontrolę graniczną w Żychlinie i drugą nieopodal Strasburga. Z Paryża miała przedostać się do Vichy (nieokupowanej części Francji). Już leżała w tendrze pociągu, na deskach zamieszczonych nad lustrem wody, gdy nadszedł rozkaz wycofania do Warszawy, wpadł bowiem kurier, który trasował (przygotowywał i sprawdzał) jej trasę (emisariusze bowiem, z uwagi na swoje ogromne kompetencje i wiedzę musieli iść całkowicie bezpieczną drogą). Niepocieszona, „Zo” wykonała rozkaz KG AK i powróciła do Warszawy.

Po dwóch miesiącach Komendant Główny AK gen. Stefan Rowecki „Grot” wysłał ją ponownie z misją. Tym razem jednak udało jej się przekonać przełożonych, że w przypadku powtórzenia wydarzeń z grudnia będzie mogła samodzielnie wyruszyć w dalszą trasę, nawet bez wsparcia AK i Sztabu Naczelnego Wodza³⁴. Wyjechała 8 lutego 1943 r. Do Paryża, tak jak i poprzednio, dotarła bez problemu, kłopoty pojawiły się, gdy ponownie trzeba było przedostać się do Vichy. Po kilku tygodniach prób podejmowanych przez pracowników bazy w celu przygotowania przerzutu „Zo”, ta wzięła sprawy w swoje ręce. Cała podróż trwała blisko trzy miesiące. Z Paryża do Vichy dotarła w tendrze pociągu, z Vichy do Carcassonne, a następnie do wioski Tarascone pod Pirenejami dojechała pociągiem. Przez Pireneje miał Zawacką – oraz grupę Francuzów chcących się dostać do armii francuskiej w Afryce³⁵ – przeprowadzić hiszpański przewodnik Bannet Paquo. Mimo trzech

³² FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 32–33, Drzycimski, t. 4/2 [30].

³³ *Ibidem*.

³⁴ FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski, t. 4–2 [k. 30]; *Losy*, film dokumentalny, scen. i reż. W. Stępiński, TVP 1988 (dalej jako: *Losy*).

³⁵ W tym czasie w Północnej i Zachodniej Afryce połączone siły amerykańsko-brytyjsko-francuskie toczyły walki z wojskami niemiecko-włoskimi, zakończone sukcesem w maju 1943 r.; zob. m.in.: *Encyklopedia II wojny światowej*, red. K. Sobczak et al., MON, Warszawa 1975, s. XV–XIX i n.; A. Czubiński, *Druga wojna światowa 1939–1945*, cz. 2: *Kontrofensywa państw antyfaszystowskich*,

prób sforsowania Pirenejów zamysł się nie udał. Zmęczeni postanowili odpocząć w podgórskim hotelu, gdzie zostali aresztowani³⁶, ale „Zo”, dzięki czujności i sprytowi, uniknęła aresztowania³⁷. Przez Pireneje przeszła za czwartym podejściem, łącznie pokonując 200 km. Towarzyszył jej Francuz, Gilbert Haering, który chciał się przedostać do wojsk gen. Henricha Girauda w Afryce Północnej³⁸. „Zo” dotarła do Barcelony, skąd miała być przerzucona przez służby Sztabu Naczelnego Wodza do Madrytu, stamtąd do Gibraltaru, a następnie do Londynu. Niestety, nie otrzymała wsparcia ze strony barcelońskiej bazy. W dalszą drogę wyruszyła ponownie bez pomocy, jadąc przez Saragossę do stolicy Hiszpanii, a stamtąd do Gibraltaru, gdzie udało jej się dostać na jeden z 19 statków konwoju płynącego do Anglii. Podróż odbywała już jako Elizabeth Watson³⁹.

Do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie znajdującego się w Hotelu Rubens, Zawacka dotarła 3 maja 1943 r. i od razu przystąpiła do działania⁴⁰. Już po pierwszym dniu pracy w sztabie, próbując wyjaśnić, dlaczego bazy nie dość dobrze funkcjonowały, nie wspierały kurierów, nie odczytywały depeesz krajowych, gubiły poczty, przez co na trasach ginęli ludzie, „Zo” była pełna obaw, czy uda jej się dojść do porozumienia ze sztabowcami. Całodniową pracę skwitowała słowami: „Trudno mi jest zrozumieć w tym biurze wiele rzeczy, ale wątpię czy panowie potrafią mi je wyjaśnić”⁴¹. Później było już tylko gorzej. Sytuacji nie poprawiło też spotkanie z gen. Władysławem Sikorskim, który jak wspominała „Zo”, w ogóle nie był zainteresowany sprawami, z którymi przyszła, i całe spotkanie poświęcił przedstawianiu

Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1999, s. 40–62; A. Czubiński, *Historia II wojny światowej 1939–1945*, Warszawa 2004, s. 271–273.

³⁶ FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski, t. 5/2 [k. 34].

³⁷ SPP, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, Ruch kurierów, Depesza szyfr z dn. 13 IV 1943, sygn. A 2.3.4.3.1.3 , k. 167.

³⁸ FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski, t. 4/3-4, t. 5/1-2 [k. 31–34], por. Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 35; SPP, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, Ruch kurierów, Depesza szyfr z dn. 13 IV 1943, sygn. A 2.3.4.3.1.3 , k. 167.

³⁹ Zapis imienia sugeruje, że legenda, jakiej używała „Zo” podczas swej misji, przedstawiała ją jako Niemkę, która wyszła za Anglika. Sama Elżbieta Zawacka nigdy nie wyjaśniła, dlaczego ona i oficerowie Sztabu Naczelnego Wodza używali niemieckiego zapisu imienia „Elżbieta” w połączeniu z angielskim nazwiskiem „Watson”. Jedynie w dokumentacji angielskiej figuruje zapis anglojęzyczny: Elisabeth, choć i tam oficerowie Special Operations Executive używali zapisu „Elizabeth”, co z kolei może sugerować zapis bezpośrednio zaczerpnięty z dokumentów Elżbiety, jakimi wówczas się posługiwała, a które się nie zachowały; FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 35, por. Drzycimski, t. 5/1-6, t. 6; SPP, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, Ruch kurierów, Depesza szyfr z dn. 13 IV 1943, sygn. A 2.3.4.3.1.3 , k. 168; por. The Nationale Archives, Zajkowska Zofia, sygn. HS9/1635/3 (akta odtajnione w 2010 r. przez Eugenię Maresch za zgodą Doroty Zawackiej-Wakarecy).

⁴⁰ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 35, por. Drzycimski, t. 5/1-6, t. 6; The Nationale Archives, Zajkowska Zofia, sygn. HS9/1635/3; o SOE zob.: D. Stuart, *Geneza i dzieje Special Operations Executive*, [w:] *Rola Kierownictwa Operacji Specjalnych w dziejach II wojny światowej*, oprac. A. Kobielec, D. Sawicka, Muzeum Gross-Rosen, Wałbrzych 2002, s. 7–14; A. Peptoński, *Współdziałanie Kierownictwa Operacji Specjalnych z ZWZ-AK*, [w:] *Rola Kierownictwa...*, s. 15–33; D. Stafford, *Wielka Brytania i ruch oporu w Europie (1940–1945). Zarys dziejów kierownictwa operacji specjalnych oraz wybór dokumentów*, przeł. Z. Sroczyńska, PAX, Warszawa 1984, passim.

⁴¹ K. Bilski, „Zo”, [w:] *Drogi cichociemnych*, Bellona, Warszawa 1993, s. 135.

sytuacji polskiego rządu w Anglii, nie wysłuchawszy nawet raportu świeżo przybyłego z kraju emisariusza. Sikorski był tuż przed swoją podróżą na Bliski Wschód, z której już nie wrócił⁴². Zawacka jednak nie poddawała się. Mając bardzo szerokie kompetencje, w znaczący sposób wpłynęła na funkcjonowanie Oddziału VI odpowiedzialnego za łączność z Krajem, na temat której przedłożyła raport płk Michałowi Protasewiczowi, szefowi Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza, a następnie Naczelnemu Wodzowi gen. Kazimierzem Sosnkowskim, z którym spotkała się latem 1943 r., omawiając jednocześnie sytuację prawną kobiet w wojsku polskim. Przez cały okres swojego pobytu w Londynie spotykała się również z politykami w celu przekonania ich o konieczności wydania przez prezydenta rozporządzenia regulującego stan prawny wojskowej służby kobiet. Szkoliła też przyszłych cichociemnych, prowadząc zajęcia w ramach kursu odprawowego, obowiązkowego dla każdego z chcących się dostać do okupowanej Polski⁴³. Sama zaś przeszła szkolenie wywiadowcze, szczególnie interesowały ją najnowsze techniki zabezpieczania i ukrywania poczt. Jako jedna z pięciu Polek ukończyła też kurs spadochronowy⁴⁴, po wykonaniu zadań miała bowiem powrócić do kraju – zwykle emisariusze do Polski nie wracali⁴⁵. „Zo” była jednak potrzebna w „Zagrodzie”, a i sama źle czuła się na obczyźnie, gdzie żołnierze wydawali się być bardziej urzędnikami niż żołnierzami i nikt nie rozumiał sytuacji w Polsce nękaną prześladowaniami⁴⁶.

Do kraju Zawacka powróciła skokiem spadochronowym nocą z 9 na 10 września 1943 r. w ekipie XXIX w ramach operacji „Neon 4”. Udało się, mimo że jeszcze nad Danią Halifax, którym leciała, został ostrzelany. Zrzutu dokonano nad majątkiem Osowiec, niedaleko Grodziska Mazowieckiego. Oprócz „Zo” skakało jeszcze dwóch skoczków, zrzucono także sześć zasobników i jedną paczkę dla AK⁴⁷.

Gdy oficerowie Sztabu Naczelnego Wodza zaproponowali „Zo” nocny powrót do kraju skokiem spadochronowym, nikt nie wierzył, że się podejmie tego zadania. Tymczasem „Zo” miała odpowiedzieć: „Panowie! Ale to przecież tylko sport!”⁴⁸

⁴² Gen. Władysław Sikorski zginął w katastrofie lotniczej w Gibraltarze 14 lipca 1943 r. Elżbieta Zawacka dokonywała identyfikacji towarzyszącego gen. Sikorskiemu w podróży Jana Gralewskiego, „Pankraca”, który był jej współpracownikiem z „Zagrody”; FGEZ, Sp. E. Z., Drzycimski..., k. 47 [T 7 – 4]; więcej o gen. Sikorskim oraz katastrofie gibraltarskiej zob. np. E.M. Car, *Katastrofa gibraltarska w świetle dokumentów*, Blitz-Print, Londyn 1999; *Generał broni Władysław Sikorski – dowódca i mąż stanu. Materiały konferencji naukowej odbytej 20 maja 2006 r. w Krakowie. W 125. rocznicę urodzin gen. Władysława Sikorskiego*, oprac. A. Ajnenkiel et al., Polskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne, Warszawa 2006.

⁴³ J. Tuchołski, *op. cit.*, s. 77; FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 38.

⁴⁴ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 38; Drzycimski, k. 55 [T 8-5-]; W. Grabowski, *Spadochroniarze – kobiety*, „Biuletyn Fundacji Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek” 2011, nr 1–2 (60–61), s. 5–9.

⁴⁵ Była jedynym emisariuszem, który wrócił do kraju po wykonaniu zadania, i pozostał, by walczyć z okupantem do zakończenia działań wojennych; K. Minczykowska, *Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” (1909–2009)*, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej–OW Rytm, Toruń–Warszawa 2014, s. 124.

⁴⁶ FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 38; Drzycimski, k. 55 [T 8-5-].

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ FGEZ, Sp. E. Z., *passim*.

i po raz kolejny dokonała niemożliwego. 27 października 1943 r. prezydent RP podpisał Dekret o Ochotniczej Służbie Kobiet, na mocy którego w sytuacji powszechnej mobilizacji kobiety od ukończenia 18. roku życia, zgłaszające się do wojska polskiego, były pełnoprawnymi żołnierzami⁴⁹, a Oddział VI, mimo że wciąż nie dość dobrze, zaczął skuteczniej nadzorować prace nad bazami⁵⁰. To, co dotychczas było niemożliwe, stało się możliwe dzięki misji „Zo”!

„Zo” po przybyciu do kraju – inaczej niż pozostali cichociemni, którzy musieli przejść aklimatyzację (za którą zresztą byli odpowiedzialni ludzie „Zagrody”) – od razu powróciła do pracy w swoim wydziale. Zdała raport z misji i wyruszyła w teren. Po kilku miesiącach jednak – na skutek działań agenta gestapo, który na miejsce „Zo”, będącej w trakcie misji, pod pseudonimem Jarach przeszedł z Biura Informacji i Propagandy do „Zagrody” – doszło do potężnej „wsypy” w wydziale. Gestapo aresztowało wówczas blisko stu żołnierzy, wielu straciło życie. Za „Zo” po raz kolejny rozesłano listy gończe, a na ulicach Warszawy przeprowadzano łapanki, zatrzymując kobiety w wieku zbliżonym do wieku „Zo” i „Marcysi” (ok. 35 lat), celem przeprowadzenia konfrontacji z „Jarachem”. Szczęśliwie zarówno „Zo”, jak i „Marcysi” udało się zbiec. „Zo” znowu została oddelegowana na kwarantannę do szymonowskiego klasztoru, którą przerwała na kilka dni przed wybuchem powstania warszawskiego, wracając pieszo do Warszawy.

W Powstaniu walczyła na Powiślu i w Śródmieściu. Najpierw w szefostwie Wojskowej Służby Kobiet (WSK) w KG AK, później już przy rannych, czy wychodzących z kanałów⁵¹. Jej ostatnim powstańczym zadaniem było przedostanie się z walczącą Warszawą do Krakowa w celu odbudowania zerwanej łączności lądowej z Londynem. Ze swoją łączniczką Wacławą Zastocką i z wszytym w podszewkę kurtki kawałkiem białego jadvabiu, na którym zapisano rozkaz Komendanta Głównego AK, gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, nakazujący wszystkim placówkom AK, do których się zwróci „Zo”, udzielenie jej pomocy w szybkim przedostaniu się do Krakowa⁵², „Zo” udała się do dobrze jej znanego klasztoru szymonowskiego. Przyjęła ją przełożona klasztoru szymonowskiego, S. Assumpta (z Sapiehów), która zobaczywszy rozkaz, uklękła, ucałowała go, po czym zorganizowała przerzut obu uczestniczek powstania do Krakowa, gdzie „Zo” od razu przystąpiła do realizacji powierzonych jej zadań, osobiście idąc w teren, trasując trasy zachodnie do europejskich baz i organizując punkty kontaktowe. W grudniu 1944 r. wytrasowała trasę dla Jana Nowaka-Jeziorańskiego (właśc. Zdzisława Jeziorańskiego) i jego świeżo poślubionej żony Jadwigi, ps. Greta. Odprawiała ich też w tę misję, której celem było przekazanie światu informacji o powstaniu warszawskim i tragedii Warszawy⁵³.

Elżbieta Zawacka została zdemobilizowana w lutym 1945 r. i tak jak wielu żołnierzy AK zaangażowała się w działalność Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj oraz

⁴⁹ Dz. U. nr 11 z 1943 r., Art. 1, 3.

⁵⁰ K. Bilski, *op. cit.*, s. 135–136.

⁵¹ E. Zawacka, *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Polek*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2001, s. 368.

⁵² FGEZ, Sp. E. Z., Relacje szersze Elżbiety Zawackiej o służbie konspiracyjnej, „Relacja własna...”, 1988, k. 44.

⁵³ SPP, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, Sprawozdanie z podróży Zycha i Greta, 6 II 1945, sygn. 3.1.2.1.4, k. 72–73; por. J. Nowak-Jeziorański, *Kurier z Warszawy*, Znak, Kraków 2005, *passim*.

Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Praca ta jej jednak nie odpowiadała. W jej ocenie zasady nie były dość jasne, nie do końca wiadomo było też, kto jest wrogiem i dlaczego „brat zabija brata”. Zawacka chciała odbudowywać zniszczony wojną kraj. Pod koniec 1946 r. zrezygnowała więc z działalności w WiN, a gdy nawoływano do masowego ujawnienia swojej służby w SZP–ZWZ–AK, nie zrobiła tego⁵⁴. Powróciła do pracy pedagogicznej (jeszcze przed wojną nauczała matematyki, fizyki i wychowania fizycznego) oraz badań naukowych w zakresie andragogiki (kształcenia dorosłych), przerwanych 5 września 1951 r. aresztowaniem jej przez Urząd Bezpieczeństwa. „Zo” zarzucano szpiegostwo, grożono śmiercią⁵⁵. Po kilkumiesięcznym śledztwie skazano ją najpierw na 5, później na 7, ostatecznie na 10 lat więzienia „za wrogą działalność na rzecz państwa polskiego” i posiadanie 10-dolarowego banknotu, który zresztą był przyczyną jej zatrzymania⁵⁶. Wyrok odbywała w najcięższym więzieniu kobiecym w Fordonie, po 11 miesiącach, w listopadzie 1953 r., przeniesiono ją do Grudziądza, a w sierpniu 1954 r. do Bojanowa, gdzie znowu dokonała rzeczy niemożliwych⁵⁷. Przekonała bowiem naczelnika więzienia do stworzenia punktu konsultacyjnego Liceum Korespondencyjnego w Lesznie, dzięki czemu jej młodociane współwięźniarki, często niebędące więźniarkami politycznymi, mogły uczyć się i przystępować do matury⁵⁸.

Elżbieta Zawacka wyszła na wolność na mocy amnestii 24 lutego 1954 r.⁵⁹ Do zadań wojskowych czy choćby paramilitarnych nigdy już nie powróciła. Do końca swoich dni pozostała wierna ideom, jakie zaszczerpiła w niej działalność w PWK i służba w SZP–ZWZ–AK. Dzięki determinacji i szczęściu, jak mawiała, realizowała jeszcze wiele „niemożliwych” do zrealizowania zadań: została profesorem nauk humanistycznych (mimo że wcześniej władza ludowa pozbawiła ją prawa do wykonywania zawodu), angażowała się w działalność NSZZ „Solidarność”, szkoląc opozycyjnych działaczy w zakresie działań konspiracyjnych, współtworzyła największą organizację kombatancką Światowy Związek Żołnierzy AK, którego statut powstawał w jej mieszkaniu w Toruniu, upamiętniła działalność setek, jeśli nie tysięcy zwykłych polskich żołnierzy SZP–ZWZ–AK, PSZ, a także I i II Armii Wojska

⁵⁴ *Mój pseudonim „Zo”*, film dokumentalny, scen. i reż. W. Stępiński, TVP 1988.

⁵⁵ IPN, Zawacka-Zawadzka Elżbieta, Protokół rewizji, 6 listopada 1951 r., sygn. IPN BU 0259/604, k. 20; FGEZ, Sp. E. Z, Drzycimski, s. 498 [T. 26A, s. 16].

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ FGEZ, Sp. E. Z., Elżbieta Zawacka. Korespondencja 1951–1955 (więzienie), list Elżbiety Zawackiej do Władysława Zawackiego i Adeli Zawackiej, 13 lutego 1955 r., sygn. robocza VI/X-242; *ibidem*, koperta po liście Elżbiety Zawackiej do Władysława Zawackiego, 14 maja 1954, dowód nadania 300 zł oraz list Elżbiety Zawackiej do Władysława Zawackiego i Adeli Zawackiej, 13 lutego 1955 r., sygn. robocza VI/X-230, 233, 242; IPN, Akta w spr. karn. Z. E., Zawiadomienie o przeniesieniu więźnia, 12 grudnia 1952 r., Zawiadomienie o przyjęciu więźnia, 13 grudnia 1952 r. sygn. IPN BU 1068/267, s. 231–232.

⁵⁸ FGEZ, Archiwum Pomorskie, t. od. Gotecka Bernadeta, sygn. K-607/607/Pom.; *ibidem*, Wywiad K. Minczykowskiej z Bernadetą Schmidt (zdjęcia M. Kławiński), Toruń 2011, DVD; IPN, Akta w spr. karn. Z. E., list Elżbiety Zawackiej do WSR w Warszawie, 22 października 1978 r. [data roczna mało czytelna – K.M.]. sygn. IPN BU 1068/267, s. 417; Film dokumentalny: *Elżbieta Zawacka. Miałam szczęśliwe życie*, Fundacja Filmowa AK, Warszawa 2005.

⁵⁹ IPN, Akta w spr. karn. Z. E., Zarządzenie zwolnienia, 25 lutego 1955 r., por. Zawiadomienie o zwolnieniu 24 lutego 1955 r., sygn. IPN BU 1068/267, s. 256–257.

Polskiego, inicjując powstanie Fundacji „Archiwum Pomorskie AK” (od 2009 r. Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej). Uważała bowiem, że wszyscy oni walczyli o Polskę niepodległą, której ona miała szczęście doczekać. Na wieczną wartość odeszła 10 stycznia 2009 r. w Toruniu. Tam też została pochowana z honorami należnymi generałowi Wojska Polskiego.

Za swoją działalność została uhonorowana ponad 60 odznaczeniami. Do najważniejszych należą: Srebrny Order Virtuti Militari (1942, 1943), Złoty Krzyż Walczących (czterokrotnie, w tym 1943), Order Orła Białego (2005) i Krzyż Armii Krajowej (najważniejsze dla „Zo” odznaczenie, nadane jej w 1970 r. przez londyńską Komisję Weryfikacyjną). Była Honorowym Obywatelką Torunia (1993) i Piastowa (2008) oraz Kustoszem Pamięci Narodowej (2002).

Przyjęto się mawiać, że „nie ma ludzi niezastąpionych”, z pewnością jednak są „ludzie niepowtarzalni”, wyjątkowi. I do takich osób należała gen. Elżbieta Zawacka – cichociemna, kurierka, emisariuszka, współtwórczyni tajnych struktur Polskiej Walczącej. Do takich osób należał twórca JW. 2305 (GROM) gen. Sławomir Petelicki, takimi osobami byli też kpt. kpt. Maciej Kalenkiewicz i Jan Górski, pomysłodawcy szkolenia cichociemnych. Wszystkich ich łączyła determinacja, odwaga i przekonanie o słuszności podejmowanych działań. Wszyscy dokonywali niemożliwego. Cześć ich pamięci!

Bibliografia

- Bełcikowska A., *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1939.
- Bilski K., „Zo”, [w:] *Drogi cichociemnych*, Bellona, Warszawa 1993.
- Bojarska B., *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim: wrzesień–grudzień 1939*, Instytut Zachodni, Poznań 1972.
- Car E.M., *Katastrofa gibraltarska w świetle dokumentów*, Blitz-Print, Londyn 1999.
- Chinciński T., *Forpocztą Hitlera: niemiecka dywersja w Polsce w 1939 roku*, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku–WN Scholar, Gdańsk–Warszawa 2010.
- Cieślakowa A., *Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922)*, Bellona, Warszawa 1998.
- Czubiński A., *Druga wojna światowa 1939–1945, cz. 2: Kontrofensywa państw antyfaszystowskich*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1999.
- Dubiel P., *Wrzesień 1939 na Śląsku*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1960.
- Encyklopedia II wojny światowej*, red. K. Sobczak et al., MON, Warszawa 1975.
- Generał broni Władysław Sikorski – dowódca i mąż stanu. Materiały konferencji naukowej odbytej 20 maja 2006 r. w Krakowie. W 125. rocznicę urodzin gen. Władysława Sikorskiego*, oprac. A. Ajnenkiel et al., Polskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne, Warszawa 2006.
- Grabowski W., *Spadochroniarze – kobiety*, „Biuletyn Fundacji Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek” 2011, nr 1–2 (60–61).
- Grochowina S., Sziling J., *Barbarka. Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik–grudzień 1939)*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2000.
- Historia Tarnowskich Gór*, red. J. Drabina, Muzeum w Tarnowskich Górach, Tarnowskie Góry 2000.

- Inspektorat Armii Krajowej Sosnowiec*, oprac. R. Flaczyk, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2001.
- Jastrzębski W., Sziling J., *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979.
- Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*, oprac. J. Sziling, Toruńskie Towarzystwo Kultury, Toruń 1989.
- Kaczmarek R., *Górny Śląsk podczas II wojny światowej*, WUŚ, Katowice 2006.
- Kaczmarek R., Węcki M., *Miasta Górnego Śląska i Zagłębia 1939–1945* [katalog wystawy Archiwum Państwowego w Katowicach], Katowice 2009.
- Marcinkiewicz-Gołaś A., *Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922)*, PAT, Warszawa 2006.
- Minczykowska K., *Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” (1909–2009)*, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej–OW Rytm, Toruń–Warszawa 2014.
- Ney-Krwawicz M., *Armia Krajowa. Siła zbrojna Polskiego Państwa Podziemnego*, WSiP, Warszawa 1993.
- Niekrasz J., *Z dziejów AK na Śląsku*, PAX, Warszawa 1985.
- Nowak-Jeziorański J., *Kurier z Warszawy*, Znak, Kraków 2005.
- Rola Kierownictwa Operacji Specjalnych w dziejach II wojny światowej*, oprac. A. Kobielec, D. Sawicka, Muzeum Gross-Rosen, Wałbrzych 2002.
- Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement*, Muzeum Śląskie, Katowice 2000.
- Stafford D., *Wielka Brytania i ruch oporu w Europie (1940–1945). Zarys dziejów kierownictwa operacji specjalnych oraz wybór dokumentów*, przeł. Z. Sroczyńska, PAX, Warszawa 1984.
- System obozów niemieckich na Pomorzu Gdańskim i terenach sąsiednich (1939–1945)*, red. S. Grochowina, D. Kromp i J. Sziling, Fundacja Generał Elżbiety Zawadzkiej, Toruń 2010.
- Targ A., *Śląsk w okresie okupacji niemieckiej*, Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1946.
- Tucholski J., *Cichociemni*, PAX, Warszawa 1988.
- Wittek M., *Służba wojskowa kobiet w Polsce od I wojny światowej do okupacji we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Służba Polek na frontach II wojny światowej*, cz. 8: *Z dziejów Przystosowania Wojskowego Kobiet i wojskowej Służby Kobiet (materiały)*, pod red. E. Zawackiej, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 1999.
- Wokół strat ludności pomorskiej 1939–1945*, red. D. Kromp, K. Minczykowska i J. Sziling, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2008.
- Z dziejów Wydziału Łączności Zagranicznej KG ZWZ–AK „Zagroda”. Materiały z VIII sesji popularnonaukowej połączonej z VI Zjazdem Kurierów i Emisariuszy w dniu 14 XI 1998 r.*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 1999.
- Zawacka E., *Pogotowie Społeczne Organizacji Przystosowania Wojskowego Kobiet w przededniu II wojny światowej*, „Sobótka” 1988, nr 3.
- Zawacka E., *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Polek*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2020.
- Zawacka E., *Wojskowa Służba Kobiet Polskich czasu II wojny światowej*, [w:] *Służba Polek na frontach II wojny światowej*, cz. 6: *Bibliografia Wojennej Służby Kobiet 1939–1997*, red. I. Sawicka, Centralna Biblioteka Wojskowa–Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Warszawa–Toruń 1999.
- Zawacka E., *Z dziejów Ruchu Przystosowania Wojskowego Kobiet (PWK)*, „Sobótka” 1987, nr 4.

Jak dokonać niemożliwego?

Kilka słów o gen. Elżbiecie Zawackiej – cichociemnej

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony służbie wojskowej gen. Elżbiety Zawackiej, Polce urodzonej i wychowanej w Toruniu, a działającej w polskim ruchu oporu lat II wojny światowej. Elżbieta Zawacka została wyszkolona w latach międzywojennych, na terenie Polski, podczas wojny brała udział w obronie Lwowa w 1939 r. oraz służyła w tajnej polskiej armii. Zaangażowana była w działalność wywiadowczą, łączności, wojskowej służby kobiet, a także w tajne nauczanie. Spośród setek zadań specjalnych, które wykonała, najbardziej brawurowym, najryzykowniejszym, ale i najważniejszym dla polskiej armii była jej tajna misja z Warszawy do sztabu wojska polskiego oraz władz państwowych, które od 1941 r. znajdowały się w Londynie. Misję Zawacka wykonała z powodzeniem, wracając do okupowanej Polski nocnym skokiem spadochronowym i dołączając tym samym do grona elitarnego grupy polskich żołnierzy szkolonych w Anglii i Szkocji (gdzie była szkolona, ale i sama szkoliła polskich żołnierzy, nieznanących warunków w okupowanej Polsce), zwanych cichociemnymi.

Po wojnie Zawacka włączyła się w działalność antykomunistyczną, została jednak aresztowana przez UB i skazana na 10 lat więzienia. Wyszła na wolność po 4 latach, na mocy amnestii dla więźniów politycznych, i powróciła do pracy nauczycielskiej oraz naukowej (była matematykiem i pedagogiem społecznym). Uczestniczyła w działalności NSZZ „Solidarność”, a po obaleniu komunizmu została profesorem nauk humanistycznych i generałem brygady w stanie spoczynku. Angażowała się w upamiętnianie polskich żołnierzy lat II wojny światowej. Zmarła w wieku blisko 100 lat, 10 stycznia 2009 r. w Toruniu, gdzie też została pochowana.

Za swoją służbę była wielokrotnie odznaczana, m.in. dwukrotnie Orderem Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Armii Krajowej. W 1995 r. Lech Wałęsa odznaczył ją najwyższym państwowym odznaczeniem – Orderem Orła Białego.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Armia Krajowa, cichociemni, kurierzy, Special Operations Executive

Achieving the Impossible: A Few Remarks on General Elżbieta Zawacka, One of the "Silent-Unseen"

Abstract

The paper discusses the military service of General Elżbieta Zawacka, a Polish woman who became famous for her service in Polish resistance during the Second World War. Zawacka was born and raised in Toruń. She received military training in Poland during the inter-war period, and in 1939 participated in the defence of Lviv and joined the Polish secret army. She was involved in secret service, communication, women's military service, and underground education. Of the thousands of special actions that she performed, the most daring, riskiest and crucial for the Polish Army was her 1941 secret mission from Warsaw to London, i.e. to the then Polish Government and Polish Army Headquarters in Exile. As a person fully aware of the situation in occupied Poland, she trained soldiers of the Polish special troops formed in England and Scotland, named "Silent-Unseen" (Polish: *Cichociemni*). She was transported by plane with one

of these units to occupied Poland and jumped down with a parachute. After the war, Zawacka was actively involved in Poland's anti-Communist conspiracy. She got arrested by the communists and was sentenced to 10 years in prison, but was released after four years as a result of the amnesty for political prisoners. Later, Zawacka came back to work as a teacher and academic, working as a mathematician and social pedagogue. She took part in numerous activities of the "Solidarity" trade union. After the fall of communism in Poland, she became a professor in humanities and received the rank of *emeritus* Brigadier General. She died at the age of nearly 100 on 10 January 2009 in Toruń, where she was buried. For her commitment, Zawacka was awarded several medals and honours, including the *Virtuti Militari* (twice), the Cross of Valour (four times), and the Home Army Cross. In 1995, President Lech Wałęsa awarded her with the Order of the White Eagle, Poland's most prominent distinction.

Key words: Second World War, the Home Army, "Silent-Unseen", courier, Special Operations Executive

Wie kann man das Unmögliche erreichen? Ein paar Wörter über Generalin Elżbieta Zawacka – cichociemna (die leise Dunkle) *Zusammenfassung*

Der Artikel ist dem militärischen Dienst der Generalin Elżbieta Zawacka gewidmet. Sie ist in Toruń geboren und großgewachsen und war in der polnischen Widerstandsbewegung während des II. Weltkriegs tätig. Elżbieta Zawacka wurde in der Zwischenkriegszeit auf dem Gebiet Polen ausgebildet, sie beteiligte sich an der Verteidigung von Lwiv im 1939 und gehörte der geheimen polnischen Armee. Sie war in die Untersuchungstätigkeiten, Kontakte, militärischen Dienst der Frauen als auch in den konspirativen Unterricht involviert. Unter hunderten von Spezialaufgaben, die sie ausgeführt hat, war ihre geheime Mission aus Warschau zum Stab der polnischen Armee und zu der sich seit dem Jahre 1941 in London befindenden polnischen Behörde die meist waghalsige, riskante, aber auch die wichtigste. Zawacka erfüllte die Mission erfolgreich, indem sie nach Polen durch den Fallschirmsprung in der Nacht zurückkehrte und sich dadurch der Elite-Gruppe der polnischen, in England und Schottland ausgebildeten Soldaten anschloss (wo Elżbieta selbst ausgebildet wurde, sie unterrichtete aber auch die polnischen die Bedingungen in besetztem Polen nicht kennenden polnischen Soldaten), die *cichociemni* (die leisen Dunklen) genannt wurden. Nach dem Kreis beteiligte sie sich an der Tätigkeit der polnischen antikommunistischen Konspiration, sie wurde aber durch die Kommunisten verhaftet und zu 10 Jahren Gefängnis verurteilt. Sie wurde nach 4 Jahren aufgrund der Amnestie für politische Häftlinge befreit und nahm die Arbeit als Lehrerin und Wissenschaftlerin (sie war Mathematikerin und Sozialpädagogin) wieder auf. Sie engagierte sich bei der Tätigkeit des Gewerkschaftsbundes NSZZ „Solidarność“ und nach dem Fall des Kommunismus wurde sie Professorin für Geisteswissenschaften und Brigadegeneral im Ruhezustand.

Sie hat sich in das Gedenken der polnischen Soldaten in den Jahren des zweiten Weltkriegs engagiert. Sie ist im Alter von fast 100 Jahren am 10. Januar 2009 in Toruń gestorben und dort begraben.

Für ihren Dienst wurde sie mehrmals ausgezeichnet u. a. zweimal war sie Trägerin des *Virtuti-Militari*-Ordens, viermal mit dem Tapferkeitskreuz oder auch mit dem

Orden der polnischen Heimatarmee. Im Jahre 1995 wurde sie von dem Präsidenten Lech Wałęsa mit der wichtigsten polnischen staatlichen Auszeichnung dem Orden des Weißen Adlers ausgezeichnet.

Schlüsselwörter: der II. Weltkrieg, polnische Heimatarmee, cichociemni (die leisen Dunklen), Kurier, Special Operations Executive

Как сделать невозможное? Несколько слов о генерале Эльжбете Завацкой – «тихотемной» Резюме

В статье приведены факты касающиеся службы генерала Эльжбеты Завацкой – польки, родившейся и выросшей в Торуне, которая участвовала в польском движении сопротивления в годы Второй мировой войны. Эльжбета Завацкая прошла специальное обучение в межвоенные годы на территории Польши, во время войны участвовала в обороне Львова в 1939 г. и служила в тайной польской армии. Занималась разведкой, связью, женской военной службой, а также подпольным преподаванием. Из сотен специальных заданий, которые она выполнила, самым смелым, самым рискованным, но и самым важным для польской армии была ее секретная поездка из Варшавы в штаб польской армии и представительства польских государственных органов, которые с 1941 г. находились в Лондоне. С поставленной задачей Завацкая справилась успешно, после чего вернувшись в оккупированную Польшу, выполнив ночной прыжком с парашютом. Таким образом она вошла в элитную группу «тихотемных» – польских солдат, обученных в Англии и Шотландии (где она проходила воинские курсы, а также сама вела обучение польских солдат, которые не знали условий жизни в оккупированной Польше).

После войны Завацкая включилась в антикоммунистическую деятельность, однако была арестована Службой безопасности и приговорена к 10 годам лишения свободы. Спустя 4 лет она была освобождена по амнистии для политзаключенных и вернулась к преподавательской и научной работе (она была математиком и социальным педагогом). Завацкая участвовала в деятельности Независимого самоуправляемого профсоюза «Солидарность», а после свержения коммунизма стала профессором гуманитарных наук и бригадным генералом в отставке. Занималась увековечиванием памяти польских солдат времен Второй мировой войны. Умерла в возрасте почти 100 лет, 10 января 2009 г. в Торуне, где была похоронена.

За свою службу она неоднократно награждалась – дважды кавалер Ордена *Virtuti militari*, четырежды кавалер Креста доблести, кавалер Креста Армии Крайовой. В 1995 г. Лех Валенса наградил ее высшей государственной наградой – Орденом Белого орла.

Ключевые слова: Вторая мировая война, Армия Крайова, «тихотемные», курьеры, Special Operations Executive

